

Ani emerytury, ani pracy

1 grudnia 2011

Coraz szybciej rośnie bezrobocie wśród Polaków po 50. roku życia. To efekt znacznego ograniczenia wcześniejszych emerytur. Budżet ma oszczędności – a wiele osób po kilku dekadach pracy nie ma za co żyć.

„Dziennik Gazeta Prawna” informuje, że w ciągu roku o ponad 6% wzrosło bezrobocie wśród osób po 50. roku życia. Pod koniec października było ich 411 tys. W tym samym czasie bezrobocie wśród osób do 25. roku życia spadło o 0,7 pkt proc. Choć w mediach ostatnio modny stał się problem bezrobotnych absolwentów, Polska jest na tle krajów europejskich ewenementem – liczba bezrobotnych starszych pracowników jest u nas większa od 401-tysięcznej grupy absolwentów pozostających bez pracy.

Jak twierdzi prof. Elżbieta Kryńska z Uniwersytetu Łódzkiego, przyrost bezrobotnych wśród osób starszych wynika z likwidacji wcześniejszych emerytur w 2009 r. Co więcej, bezrobocie w tej grupie wiekowej nie jest chwilowe – w najbardziej narażonej na brak pracy grupie osób, w wieku powyżej 55 lat, ponad połowa szuka pracy co najmniej rok.

Starsi pracownicy boleśnie mogą odczuć podwyższenie wieku emerytalnego do 67 lat. – „Bez wątpienia będzie przybywać bezrobotnych po pięćdziesiątce” – twierdzi prof. Kryńska. Sytuację osób starszych na rynku pracy miał poprawić program „Solidarność pokoleń 50 plus”. Nie spełnił on jednak oczekiwań. Co prawda w latach 2008-2010 wskaźnik zatrudnienia wśród osób w wieku 55-64 lat wzrósł o 7 pkt proc., ale był to efekt ograniczenia przywilejów emerytalnych. Nie zadziałały rozmaite zachęty dla pracodawców.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)